

Sygn. akt II AKa 420/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kopczyński
Sędziowie:	SA Wiesław Kosowski (spr.) SA Gwidon Jaworski
Protokolant:	Grzegorz Pawelczyk

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chorzowie Eweliny Juszcak**

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. sprawy:

1. K. E., s. S. i I., ur. (...)

w B., oskarżonego o czyn z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i art. 280 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.,

2. M. L., s. J. i J., ur. (...)

w S., oskarżonego o czyn z art. 148 § 2 k.k. i art. 280 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., art. 280 § 1 k.k. i art. 281 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2016 roku, sygn. akt XVI K 118/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokat M. R. oraz adw. O. S. – Kancelarie Adwokackie

w C. – kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT,

tytułem obrony udzielonej z urzędu oskarżonym K. E. i M. L. w postępowaniu odwoławczym;

3. zwalnia oskarżonych K. E. i M. L. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Gwidon Jaworski SSA Wojciech Kopczyński SSA Wiesław Kosowski

Sygn. akt II AKa 420/16

UZASADNIENIE

(co do całości wyroku)

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016r., w sprawie

o sygn.. akt XVI K 118/15, uznał oskarżonych K. E. i M. L. za winnych tego, że w nocy z 26 na 27 października 2014 roku, w Ś., wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia E. L. i w związku z rozbojem na niej, przewrócili pokrzywdzoną na podłogę, a następnie uciskając jej szyję i zatykając otwory oddechowe, spowodowali jej śmierć przez uduszenie, a po tak użytej przemocy wobec pokrzywdzonej, bezpośrednio zagrażającej jej życiu, zabrali w celu przywłaszczenia należące do E. L. pieniądze w kwocie 5000 zł, złoty łańcuszek

z krzyżykiem o nieustalonej wartości, bransoletkę o nieustalonej wartości oraz alkohol i kawę o nieustalonej wartości, przy czym K. E. czynu tego dopuścił się po odbyciu kary co najmniej 1 roku pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla (...) w (...) z 22 marca

2005 roku, sygn. akt (...), za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, objętą orzeczoną tym wyrokiem karą łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał od 10 sierpnia 2004 roku do 23 lutego 2005 roku i od 18 września 2006 roku do 5 marca 2009 roku oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z 28 lutego 2008 roku, sygn. akt (...), za dwa umyślne przestępstwa podobne z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§1 kk oraz za umyślne przestępstwo podobne z art. 13§1 kk w zw. z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§1 kk na kary po 2 lata

i 6 miesięcy pozbawienia wolności, objęte orzeczoną tym wyrokiem karą łączną 4 lat pozbawienia wolności, którą odbywał od 5 marca 2009 roku do 29 grudnia 2011 roku, tj. M. L. uznał za winnego przestępstwa z art. 148§2 pkt 2 k.k. i art. 280§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k., a K. E. za winnego przestępstwa

z art. 148§2 pkt 2 k.k. i art. 280§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. i za to na podstawie art. 148§2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wobec M. L. a na podstawie art. 148§2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. wobec K. E. wymierzył każdemu oskarżonemu karę 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał również oskarżonego M. L. za winnego tego, że

w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dopuścił się następujących przestępstw:

- 17 września 2014 roku, w Ś., po uprzednim użyciu wobec L. T. przemocy polegającej na szarpaniu za uszy, zerwał należące do niej złote kolczyki o wartości 500 zł, które następnie zabrał w celu przywłaszczenia, przy czym na skutek użytej przemocy spowodował u pokrzywdzonej obrażenia w postaci rany szarpanej płatka ucha prawego z ubytkiem skóry, skutkujące naruszeniem czynności narządu jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. przestępstwa z art. 280§1 k.k. i art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.,

- 8 października 2014 roku, w B., po uprzednim użyciu wobec H. T. przemocy polegającej na przytrzymaniu jej i duszeniu, usiłował zabrać należącą do pokrzywdzonej torebkę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej oraz zabrał w celu przywłaszczenia należące do niej złote kolczyki o wartości 1500 zł, tj. przestępstwa z art. 280§1 k.k.

i za to na podstawie art. 280§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu jedną karę 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd uznał także oskarżonego M. L. za winnego tego, że 8 października 2014 roku, w B., w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych kolczyków, bezpośrednio po dokonaniu ich kradzieży w wyniku rozboju na H. T., użył przemocy wobec K. B., łapiąc ją za ręce i uderzając ją otwartą dłonią

w twarz, tj. przestępstwa z art. 281 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 91§2 k.k. Sąd orzekł wobec M. L. karę łączną 25 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet kary orzeczonej wobec K. E. zaliczono temu oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 28 października 2014 roku godzina 13.05 do 13 czerwca 2016 roku.

Sąd orzekł również o nieopłaconych kosztach obrony z urzędu zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. R. 2287,80 zł, tytułem kosztów obrony udzielonej K. E. oraz na rzecz adw. O. Z. 2431,43 zł tytułem kosztów obrony udzielonej M. L., a na podstawie art.

624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonych z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońcy oskarżonych.

Obrońca M. L. zaskarżył wyrok w części, to jest w odniesieniu do punktu 1 (skazanie za czyn z art. 148§2 pkt 2 k.k. i art. 280§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.)

i 4 (wymierzenie kary łącznej). W złożonym środku odwoławczym podniósł zarzuty:

1. obraży prawa procesowego mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień współoskarżonego K. E., polegającej na błędnym uznaniu, że wyjaśnienia tego oskarżonego zasługują w przeważającej większości na uwzględnienie, podczas gdy w toku postępowania oskarżony ten prezentował w swych wyjaśnieniach odmienne wersje zdarzenia, co czyni jego relację niespójną i niewiarygodną,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego M. L., polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego zmierzają do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej i nie zasługują na walor wiarygodności, podczas gdy ich ocena dokonana w oparciu

o całokształt materiału dowodowego, prowadzi do wniosku, że wyjaśnienia te są logiczne, spójne i konsekwentne,

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku,

a mającego wpływ na jego treść, a polegającego na przyjęciu, że oskarżony M. L. popełnił przestępstwo zabójstwa, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że oskarżony M. L. nie planował i ni brał udziału w zabójstwie, a zbrodnia ta była ekscesem współoskarżonego E..

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie

1 poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa zabójstwa, a w konsekwencji zmianę punktu 4 poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej nie obejmującej kary 25 lat pozbawienia wolności orzeczonej za zabójstwo.

Z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego M. L. postawił również zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej za przestępstwo zabójstwa kary, przy wymiarze której, zdaniem skarżącego, Sąd nie wziął pod uwagę okoliczności łagodzących, takich jak prowadzenie stosunkowo ustabilizowanego trybu życia, posiadanie rodziny oraz wyrażenie skruchy z powodu popełnionych przestępstw.

Stawiając ten zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie

1 poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w przepisie art. 148 §2 pkt 2 k.k. i zmianę wyroku w punkcie 4 poprzez wymierzenie kary łącznej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji.

Obrońca oskarżonego K. E. zaskarżył wyrok tylko w części dotyczącej orzeczenia o karze zarzucając rażąco niewspółmierność orzeczonej kary

25 lat pozbawienia wolności i wnosząc o zmianę orzeczenia poprzez wymierzenie łagodniejszej kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Sąd I instancji zgromadził w sprawie pełny materiał dowodowy nie wymagający poszerzenia ani uzupełnienia. Podał go też wnikliwej ocenie zgodnej z dyspozycjami art. 7 k.p.k. Na podstawie prawidłowo ocenionych dowodów ustalił stan faktyczny nie popełniając w tym zakresie żadnych błędów. Dotyczy to tak przestępstw rozboju

i kradzieży rozbójniczej przypisanych M. L., co do których wyrok Sądu I instancji uprawomocnił się niezaskarżony przez żadną ze stron, jak też przestępstwa zabójstwa kwalifikowanego przypisanego M. L.

i K. E., w którym to zakresie sprawa była rozpatrywana na skutek złożonych środków odwoławczych.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą M. L., iż doszło do naruszenia reguł zawartych w przepisie art. 7 k.p.k. Sąd meriti ujawnił w toku rozprawy głównej całokształt okoliczności sprawy, następnie rozważył wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a dowody ocenił zgodnie z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, co jasno wynika z uzasadnienia wyroku.

Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art.

7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco

i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (tak m.in. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2012r., III KK 298/12). O dowolności ustaleń nie świadczy natomiast sytuacja (jak próbuje to sugerować skarżący), gdy w obszarze jednego dowodu sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą, zwłaszcza, że przepisy postępowania karnego nie przyznają prymatu relacjom złożonym przed sądem nad tymi złożonymi na wcześniejszym etapie postępowania. Istotne jest to, by przeprowadzona przez sąd meriti ocena pozostawała

w zgodzie z regułami poprawnej oceny dowodów, a z taką sytuacją niewątpliwie mamy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy.

<p>Podobnie nie może być mowy o błędzie w ustaleniach faktycznych. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego, tzw. błąd "braku" (w niniejszej sprawie nikt nie zakwestionował kompletności zgromadzonego materiału dowodowego, a więc z tym przypadkiem nie mamy do czynienia), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów -błąd "dowolności". Może on być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów, a wynikającej z art. 7 k.p.k. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej</p>		
--	--	--

dokonywaniu - tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności. Tak w niniejszej sprawie się nie stało.

O w pełni prawidłowych ustaleniach Sądu meriti co do przebiegu feralnych wydarzeń w nocy z 26 na 27 października 2014r. świadczą nie tylko wyjaśnienia K. E., ale też inne dowody, co wyraźnie zostało wskazane w pisemnych motywach orzeczenia. Absolutnie brak jest, jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż zabójstwo E. L. było ekscesem, jakiego dopuścił się K. E., a M. L. nie planował i nie brał w tym udziału. Jak słusznie zwraca uwagę Sąd meriti przeczy temu już początkowy etap, kiedy to oskarżony zamierzał zabrać nóż, a jego kolega K. E. na złożoną propozycję dokonania przestępstwa oświadczył, że zgadza się i „idzie na wszystko”.

Ponadto, gdyby rzeczywiście dokonanie zabójstwa pokrzywdzonej przez oskarżonego E. stanowiło eksces, którego M. L. nie obejmował swą świadomością, to jego reakcja na śmierć osoby najbliższej, to jest babci, winna być zgoła odmienna. On natomiast spokojnie przeszukuje mieszkanie, a następnie próbuje zacierać ślady podłączając do prądu czajnik, zasypując kawę jedną filiżankę i wrywając z gniazdka przewód telefoniczny. Także późniejsze zachowanie w taksówce, na którą to okoliczności składali zeznania wożący oskarżonych taksówkarze) świadczy, iż śmierć babci nie zrobiła na oskarżonym żadnego wrażenia. Był on bowiem na nią przygotowany, albowiem zaplanował dokonanie tej zbrodni. Wreszcie okoliczność

najistotniejsza. Sam M. L. w swych wyjaśnieniach przyznał, iż to on przez cały czas miał założone rękawiczki. Ich odciski zostały natomiast ujawnione na poduszce, którą E. L. zatkało usta i nos, co oprócz ucisku dłońmi na szyję doprowadziło do jej śmierci w wyniku uduszenia w mechanizmie zadławienia oraz w wyniku zatkania otworów oddechowych.

Ustalenia Sądu meriti co do obydwu oskarżonych w zakresie zamiaru, z jakim działali nie budzą żadnych wątpliwości. Trzeba bowiem pamiętać, iż dokonanie zabójstwa

w taki sposób, a mianowicie poprzez uduszenia w mechanizmie zadławienia oraz

w wyniku zatkania otworów oddechowych wymaga pewnego czasu. Sprawcy muszą więc mieć pełną świadomość i wolę zamordowania człowieka. M. L.

i K. E. dotąd uciskali szyję i zatykali poduszką otwory oddechowe E. L., aż doprowadzili do jej śmierci. Zamiar bezpośredni pozostaje tu niewątpliwy. Sprawcy zamordowali starszą osobę, w dodatku babcię jednego z nich,

a mianowicie M. L., z najniższych z możliwych pobudek, to jest z chęci łatwego zdobycia środków finansowych, które następnie w części przeznaczili na alkohol. Z góry zaplanowali swe działanie, obmyślili jego sposób, a następnie konsekwentnie je zrealizowali. Świadczy o tym chociażby udanie się do domu rodziców M. L. skąd zabrali klucz do klatki schodowej budynku, w którym mieszkała E. L., a następnie zwrócenie tegoż klucza.

Wszystkie te okoliczności przekonują o wyjątkowym

zdemoralizowaniu sprawców, dla których popełnione przestępstwo nie było incydentalnym. Obaj wcześniej byli już karani, a K. E. przypisanego mu czynu dopuścił się w warunkach recydywy wielokrotnej. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd meriti czyn przypisany oskarżonym uznać należało za szczególny, bowiem tylko bardzo zdemoralizowany człowiek może w sposób zaplanowany, przemyślany zabić drugiego człowieka z chęci zysku. Obaj oskarżeni swoim czynem okazali całkowitą pogardę dla życia ludzkiego. Dla osiągnięcia stosunkowo niedużych dóbr materialnych poświęcili życie i do osoby najbliższej dla jednego z nich. Dodatkowo ich zachowanie po popełnieniu przestępstwa, a więc dobra zabawa, spożywanie alkoholu, a wręcz, jak wskazano w uzasadnieniu wyroku duma z faktu posiadania pieniędzy zdobytych w wyniku tak okrutnej zbrodni świadczy o ich wyjątkowej wręcz demoralizacji, braku podstawowych ludzkich uczuć. W konsekwencji przekłada się to na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, jak też wskazuje na konieczność długotrwałej izolacji oskarżonych. W pełni należy więc zgodzić się z Sądem meriti, iż tylko kary o charakterze szczególnym, a mianowicie 25 lat pozbawienia wolności wymierzone oskarżonym będą karami adekwatnymi do stopnia ich zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu, a przez to należycie spełnią swe funkcje tak w zakresie prewencji ogólnej, jaki szczególnej.

Dlatego też, nie dzielając zarzutów podniesionych w apelacjach oskarżonych, wyrok Sądu I instancji,

jako w pełni prawidłowy został utrzymany w mocy.		
SSA Wiesław Kosowski SSA Wojciech Kopczyński SSA Gwidon Jaworski		